



Roy T. Cook

Profesor filozofii Uniwersytetu w Minnesocie i współpracownik Northern Institute of Philosophy Uniwersytetu w Aberdeen. Posiada ponad dwa miliony klocków LEGO, prowadzi wykłady o komiksach i ma dwa koty o imionach Freckles i Mr. Prickley. Autor książki *The Yablo Paradox: An Essay on Circularity* (Oxford: OUP 2014).

Pożegnanie Mikołaja, czyli gwiazdkowe paradoksy

Chociaż większość z was prawdopodobnie już nie wierzy, a może nawet nigdy nie wierzyła, w istnienie Świętego Mikołaja, zaskoczy was zapewne wiadomość, że Mikołaj nie tylko stanowi wytwór czystej wyobraźni, ale jest po prostu niemożliwy!

Słowa kluczowe: paradoks, kłamstwo, możliwość

Paradoks 1: magiczne zdolności Mikołaja

W celu wykazania, że samo pojęcie Mikołaja jest wewnętrznie sprzeczne, musimy najpierw ustalić na postawie kanonicznych tekstów, jakie własności i zdolności rzekomo posiada ta mityczna istota w czerwonym stroju. Z klasycznej piosenki z 1934 r. autorstwa Johna Fredericka Coatsa i Havena Gillespiego *Santa Claus is Coming to Town* dowiadujemy się, że

*On cię widzi w dzień i w nocy,
i na co dzień, i od święta,
dobrze wie, czy jesteś grzeczny,
więc już lepiej bądź, pamiętaj!*

Ale czy Mikołaj rzeczywiście zawsze może wiedzieć, czy byliście grzeczni, czy też coś przeskrobaliście?

Zacznijmy od oczywistej uwagi: kiedy ktoś kłamie, to zachowuje się niegrzecznie, a kiedy mówi prawdę, to zachowuje się grzecznie (chyba że w tym samym czasie robi coś innego, czego nie powinien robić, ale pomińmy tę możliwość). Wszak moja mama, która zna się na tych sprawach, zawsze powtarzała, że kłamstwo jest czymś złym, a mówienie prawdy czymś dobrym – zarówno według niej, jak i w opinii Mikołaja. Chyba nie przyjdzie wam na myśl nazywać mojej mamy kłamczuchą?

Wyobraźmy sobie teraz przewrażliwionego Pawełka. Zamartwia się on stale, czy zasłużył na prezent od Mikołaja. Pewnego razu wzdycha: „Mikołaj wie, że jestem teraz niegrzeczny!”.

Przypuśćmy, że w owej chwili Pawełek nie robi nic innego, co byłoby grzeczne lub niegrzeczne. Nasuwają się w takim razie pytania: czy Pawełek jest grzeczny, czy nie? I czy Mikołaj może to wiedzieć?

Pawełek z pewnością nie jest niegrzeczny. Gdyby bowiem był niegrzeczny, to Mikołaj wiedziałby o tym dzięki swoim magicznym zdolnościom. Jeśli Mikołaj wie, że Pawełek jest niegrzeczny, to słowa Pawełka są prawdziwe, a zatem

nie kłamie. A ponieważ nie robi w owym czasie nic innego, co byłoby niegrzeczne, to w ogóle nie jest niegrzeczny.

Ale jest również prawdą, że Pawełek nie jest grzeczny. Gdyby bowiem był grzeczny, to Mikołaj by o tym wiedział. To z kolei implikowałoby, że Mikołaj wie, iż Pawełek nie jest niegrzeczny, na mocy *zasady gwiazdkowej sprzeczności*: „Żadne działanie nie jest zarazem grzeczne i niegrzeczne”.

W takim razie Pawełek kłamie, ponieważ powiedział, że Mikołaj wie, iż on jest niegrzeczny. A kłamanie jest niegrzeczne, zatem Pawełek nie jest grzeczny.

Oczywiście nic nie może powstrzymać Pawełka od wypowiedzenia po-

wyższych słów, a kiedy je wypowiada, to z pewnością jest albo grzeczny, albo niegrzeczny. (Możemy to nazwać *zasadą gwiazdkowej dwuwartościowości*!) Źródłem problemu muszą więc być magiczne zdolności przypisywane Mikołajowi. A zatem Mikołaj nie istnieje.

Paradoks 2: gwiazdkowe prezenty od Mikołaja

Zapewne ów wniosek wyda się wielu z was zaskakujący. Niestety obawiam się, że to nie koniec niepomysłnych wiadomości. Jak powszechnie wiadomo, Mikołaj wręcza dzieciom prezenty gwiazdkowe. Dla nas szczególnie ważne są dwie ściśle reguły, które rządzą rozda-

waniem prezentów. Pierwszą z nich moglibyśmy nazwać *regułą grzeczności*:

Grzeczny: Jeśli dziecko było (w sumie) grzeczne, to otrzyma prezent, który sobie wymarzyło (w granicach rozsądku).

Drugą możemy nazwać *regułą niegrzeczności*:

Niegrzeczny: Jeśli dziecko było (w sumie) niegrzeczne, to dostanie różgę (i nic więcej).

Przestrzeganie tych reguł należy do samej istoty bycia Mikołajem – określają one jego miejsce i cel we wszechświecie. Mikołaj nigdy ich nie łamie i nie może złamać.

Dalszy ciąg na str. 3

Powróćmy do Pawełka, który jak zwykle zamartwia się, czy jest grzeczny, czy też nie. Założmy następnie, że 24 grudnia, minutę przed północą (czyli w ostatniej chwili, w której Mikołaj może ocenić zachowanie dzieci) uczynki Pawełka znajdują się dokładnie na granicy między (w sumie) grzecznymi uczynkami i (w sumie) niegrzecznymi uczynkami. Pozostał mu czas na zaledwie jeden uczynek – jeśli będzie to dobry uczynek, to Pawełek otrzyma wymarzony prezent, w przeciwnym razie będzie musiał zadowolić się różgą. Zdając sobie sprawę z tego, że jego zachowanie w minionym roku nie było wzorowe, Pawełek wzdycha: „Na Gwiazdkę dostanę w tym roku różgę!”.

Ta wypowiedź uniemożliwia Mikołajowi wręczenie Pawełkowi czegokolwiek – czy to różgi, czy prezentu. Po

pierwsze, Mikołaj nie może dać mu prezentu. Jeśli bowiem da mu prezent, to nie może dać mu różgi. A to znaczy, że Pawełek skłamał, co kazałoby zaliczyć go do grona osób, które są (w sumie) niegrzeczne – a wówczas Mikołaj powinien dać mu różgę, a nie prezent. Po drugie, Mikołaj nie może również dać mu różgi. Jeśli da mu różgę, to Pawełek powiedział prawdę. To zaś kazałoby go zaliczyć do grona osób (w sumie) grzecznych – a wówczas Mikołaj powinien dać mu prezent, a nie różgę. Raz jeszcze widzimy zatem, że samo pojęcie Mikołaja jest po prostu wewnętrznie sprzeczne. ■

Przełożył Marcin Iwanicki

Tytuł oryginału: *The Paradoxes of Christmas*, <http://blog.oup.com/2015/12/christmas-paradoxes-santa-claus>. Przekład za zgodą Autora i OUP.

Nr 6/2015 „Filozofuj!”: Bóg i religia.

■ Numer dostępny jest **online**:
<http://filozofuj.academicon.pl/filozofuj-2015-nr-6/>

■ **Egzemplarz drukowany** można zamówić tutaj: <http://filozofuj.academicon.pl/produkt/filozofuj-2015-nr-6/>

■ **Prenumeratę na rok 2016** można zamówić tutaj: <http://filozofuj.academicon.pl/produkt/prenumerata-w-roku-2016/>



Tu nas znajdziesz

Serwis Filozofuj!



Filozofuj @ instagram



Filozofuj @ facebook



Filozofuj @ twitter

